

MAJDANKA

*Gazetka ZSGH
Luty – Marzec 2019*

Redaguje zespół

Witamy wszystkich czytelników. Mamy nadzieję, że wkrótce dołączycie do redakcji „Majdanki”.

Podzielcie się przeżyciami, fotkami, opiniami, informacjami. Możecie podpisywać się pseudonimem. Wasze teksty wysyłajcie

na adres: **krysiamaz@gmail.com**

Wszelkich informacji udzielą Wam pani Krystyna Mazurek w sali 102, pani Magdalena Czarnecka oraz panie z biblioteki. Ostatni numer gazetki znajdziecie zawsze na **stronie internetowej** szkoły. Zaś, w **bibliotece szkolnej** znajduje się segregator z poprzednimi i aktualnymi numerami naszej gazetki.



Redakcja

W NUMERZE:

- *Mam talent – Po prostu, Ja*
- *Wspomnienia z ferii zimowych – K.T.*
- *Grafika – Anhelina*
- *Kącik poezji – Karolina, Onlydreams*
- *Cykl Damiana Andrzeja Biedrzyckiego o Warszawie*

Mam talent

Taaak... To był bardzo udany konkurs, podczas którego objawiły się też talenty pozakonkursowe. Prowadząca wyraźnie szykuje się do kariery w mediach i wychodzi jej to świetnie a jej partner, próbował zachwycić niepowtarzalnymi dowcipami. Jury, jak zwykle, było fantastyczne, profesjonalne, ale chyba zjadł szanowne gremium stres i powaga sytuacji. Sądzę, że byli zbyt poważni, zbyt na serio, zabrakło im trochę taktownego humoru, dowcipnych komentarzy.



Przejdźmy do konkursu. Znamy laureatów, Yulię, Krzysia i Anhelinę oraz Zuzę, laureatkę nagrody publiczności. Krzyśka już słyszeliśmy. Śpiewał na apelach szkolnych. Yulia również była nam znana, ale.... Dotąd zachwycaliśmy się jej pięknym głosem. Teraz wraz ze swoją grupą zaprezentowała brazylijską sztukę walki. Pisała o niej do *Majdanki* przed wakacjami. Pamiętacie?

CAPOIERA – BRAZYLIJSKA SZTUKA WALKI

Witam wszystkich czytelników!

Opowiem Wam o ciekawej sztuce walki capoeira. Capoeira – to brazylijska sztuka walki połączona z elementami tańca. Z tym sportem wiąże się niezwykła muzyka wygrywana na berimbau. Co roku odbywają się festiwale capoeira, na które przyjeżdżają profesjonaliści oraz adepci tej sztuki walki z różnych krajów. Festiwal trwa trzy dni. W pierwszym dniu odbywa się roda. Wszyscy ustawiają się w kole, po

czym po dwie prezentują swoje umiejętności. W drugim dniu odbywają się warsztaty, treningi, po których uczymy się brazylijskiego tańca. W trzecim dniu znów stajemy w kole. Prowadzący wyczytuje nasze imiona w kolejności stopnia zaawansowania. Następnie musimy zagrać razem z Brazylijczykiem, który zgodnie z tradycją przewraca nas. Na koniec uroczystości wręczają nam „korde” – sznurek, którego kolor oznacza stopień zaawansowania w capoeira. Zapraszam wszystkich na zajęcia w DK. Zacisze. Ja, bardzo lubię te zajęcia (Majdanka, czerwiec 2018)

Wszyscy mówią o zwycięzcach, ale przecież pozostali, też zaprezentowali ciekawe programy.



Majka wspaniale zaśpiewała. Jej ciepły i spokojny głos kołował, wprowadzał w stan zamyślenia, zaś duet: **Kasia i Magda** emanował energią i ekspresją. **Damian** tym razem przeniósł nas w „najstraszniejsze” miejsce w Warszawie. Opowiadał jak rasowy reporter. Wszyscy słuchaliśmy w napięciu o tym nietypowym jak na duże miasto miejscu.

Na początku Kuba zachwycił wszystkich znajomością japońskiego prezentując piosenkę w tym języku. Kuba już drugi rok interesuje się kulturą japońską i uczy się języka japońskiego.

Na zakończenie Sofia zaprezentowała bloga o miejscach w Polsce, które właśnie poznaje, które wiele dla niej znaczą. To był świetny blog o przeżyciach, emocjach, taka filmowa poezja. Pani od polskiego powiedziałaaby, że to liryczny sposób przekazu.

Po prostu Ja

Wspomnienia z ferii zimowych

We ferie, przyjechali do mnie rodzice z Ukrainy. Spacerowaliśmy po Warszawie, zwiedziliśmy Stare Miasto i Centrum Nauki Kopernik, jeździliśmy na łyżwach. Na lodowisku byłam pierwszy raz i dopiero uczyłam się jeździć, ale bardzo spodobał mi się ten sport. Jeśli tylko będę miała okazję, pójdę ponownie na lodowisko. Rodzicom podobała się Warszawa.

W czasie ferii spotykałam się z przyjaciółmi, odwiedziliśmy park Pałac w Wilanowie, gdzie była fantastyczna

atmosfera i grała piękna muzyka, robiliśmy zakupy w centrum handlowym. Czas ferii upłynął mi bardzo szybko.



Zdjęcie: K.T.

K.T.



Grafika
Anhelina

Kącik poezji

„Byle jak”

Byle jak...
Tracę czas myśląc o nicości,
Chciałabym tam czasem zagościć.
Nie czuć nic i wyrzec się miłości.
Uwierz, nie robię tego po złości.
Ja już nie wiem co począć mam.
Jak załagodzić ból?

Byle jak...
Moje serce głęboko w klatce piersiowej
schowane,
Całe w zadrapaniach,
Nie jest już zadbane.
Boli mocno i krwawi,
Od słów, które były by w stanie mnie zabić.
Zabić- to co we mnie najcenniejsze.
Zniszczyć- to co we mnie najpiękniejsze.
Zostawić- mnie samą w udręce.

Byle jak...
A teraz byle być, byle trwać.

Onlydreams

Jak to jest?

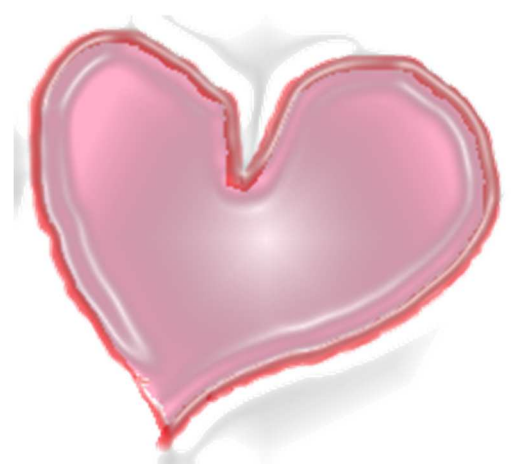
Jak to jest
Darzysz uczuciem
Bardzo głębokim
A z dnia na dzień
Ono pęka
Ja wtedy klękam
Na mokrym betonie
I lodowate są moje dłonie
Myśli płaczą się w mojej głowie
Ciekawe jak skończę
Może mi Bóg podpowie?
Nawet On nie chce już ze mną rozmawiać
Rany me znów zszyje
Jak to jest?
Człowiek martwy
A żyje?

Karolina

Ludziom mogłoby się wydawać

Ludziom mogłoby się wydawać, że nikogo nie
kocham,
Ale ja pogrążona w żalobie wciąż szlocham.
Kiedyś ktoś w ciepłe dni dawał mi ochłodę.
A teraz? Moje serce pokryte jest lodem,
Łzy wiecznie podływają do oczu.
Czuję się, jakbym stała na stromym zboczu
Poszukuję sensu życia
Śmierć już od dawna obserwuje mnie z ukrycia
Cyniczni romantycy mnie otaczają
A moje oczy się już zamykają

Karolina



Niewykorzystany potencjał miasta

Plac Defilad jest reprezentacyjnym punktem stolicy. Poza tłumnie odwiedzanym Pałacem Kultury i Nauki wizytówka Warszawy nie ma już nic więcej do zaoferowania, za wyjątkiem rażącej betonowej pustki wypełnionej zaparkowanymi samochodami i autokarami. Pod koniec 1991 roku na Placu Defilad powstał blaszany pawilon handlowy MarcPol oraz kilka miesięcy później hala Universalu.



Te dwa prowizoryczne obiekty wybudowano z inicjatywy ówczesnego burmistrza Śródmieścia Jana Rutkiewicza. To właśnie dzięki nowym „blaszacom” odbywający się wówczas handel pod gołym niebem miał zostać nieco ucywilizowany. Zalewające Plac Defilad morze kolorowych bud nawiązywało bardziej klimatem do krajów azjatyckich niż nowoczesnej stolicy europejskiej. Handlowało tu blisko dwa tysiące kupców. Wraz z upływem lat, liczba stoisk na targowisku w centrum Warszawy malała. Wraz z końcem ostatniej dekady XX wieku miała nastąpić likwidacja dzikiego handlu na Placu Defilad. „Solą w oku” mieszkańców Warszawy było także istnienie dwóch prowizorycznych hal, o których rozbiórce wówczas nie było mowy. Tymczasem w 1999 roku władza na czele z ówczesnym Prezydentem stolicy Pawłem Piskorskim doszła do porozumienia ze Stowarzyszeniem Kupców i jeszcze w latach 90 stanął w tym miejscu kolejny blaszany pawilon – Kupieckie Domy Towarowe. Działka dostępna była dla handlarzy jedynie okresowo. W 2006 roku, gdy stanowisko

Prezydenta Warszawy objęła Hanna Gronkiewicz – Waltz sytuacja Kupców zaczęła się komplikować, bowiem odmówiono im wydzierżawienia gruntu do 2036. Co prawda, w 2008 roku handlarzom z KDT zaproponowano wybudowanie innego budynku na Placu Defilad, lecz ten pomysł nie został przez nich zaaprobowany. Rok 2009 przyniósł kluczowe zmiany, bowiem w maju z powierzchni ziemi zniknęła „pasiasta” hala MarcPol, a dwa miesiące później, 21 lipca miała miejsce egzekucja komornicza w KDT. Waleczni kupcy nie chcieli dopuścić do odbicia przez komornika pawilonu. W wyniku zamieszek ucierpiało około 100 osób, z czego 40 trafiło do szpitala. Finalnie hala Kupieckich Domów Towarów została rozebrana. W 2010 roku teren ten został zagospodarowany pod budynek, służący jako zaplecze budowlane centralnego odcinka II linii metra. Dwupiętrowy obiekt przypominający baraki był popularnie nazywany „chlewikiem”. Zarówno w miejscu rozebranej w 2003 roku hali Uniwersalu jak i MarcPolu w 2009, powstał parking dla samochodów oraz busów.



Po oddaniu do użytku II linii metra szpecący budynek „chlewik” zniknął. Od tamtej pory przestrzeń świeci pustkami. Betonowy obszar w centrum stolicy pełniący rolę parkingu nie jest raczej wymarzoną koncepcją na wygląd tak newralgicznego miejsca. Póki co trwają debaty na temat reprezentacyjnego punktu Warszawy, jakim jest Plac Defilad. W lutym 2018 roku wydana została zgoda na budowę w miejscu hali KDT Muzeum Sztuki Nowoczesnej. Obecnie trwa przetarg na wykonawcę robót, jeśli jednak wszystko pójdzie zgodnie z planem to prace się zakończą w 2021 roku.

DAMIEN ANDRIU TV 2019